

***Sygn. akt I ACa 504/14***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

***Przewodniczący – Sędzia SA Marzanna Góral***

***Sędzia SA Bogdan Świerczakowski (spr.)***

***Sędzia SO (del.) Ewa Harasimiuk***

***Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Walkowska***

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 października 2013 r. sygn. akt I C 1107/11

1. ***oddala apelację,***

2. ***zasądza od E. K. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.***

***Sygn. akt I ACa 504/14***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 listopada 2011 r. E. K. wniosła o zasądzenie od (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 1.823.362 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka po sprecyzowaniu podstawy faktycznej powództwa wskazała, iż na skutek nieuzasadnionej odmowy przyjęcia zabezpieczenia umowy kredytu przez pozwanego Bank, w marcu 2009 r. sprzedała jednostki uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym Funduszu (...) za kwotę 560 000 zł, co spowodowało u niej stratę, gdyż już w dniu 8 września 2009 r. wartość sprzedanych jednostek wynosiła 1 210 566,90 zł, a nadto Bank wadliwie przeprowadził procedurę konwersji jednostek uczestnictwa na gotówkę i przeniesienia umowy pożyczki do banku zagranicznego, co stanowiło zawinione i nienależyte wykonanie umowy, które spowodowało sprzedaż jednostek uczestnictwa w (...) Subfunduszu Akcji Chińskich i Azjatyckich zbyt późno.

Wyrokiem z dnia 30 października 2013 r. w sprawie o sygn. akt. I C 1107/11 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 25 kwietnia 2008 r. strony zawarły umowę pożyczki w kwocie 2.430.252 CHF. Zabezpieczenie pożyczki stanowiły weksel in blanco i blokada na jednostkach uczestnictwa zgromadzonych w (...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich o równowartości 4.671.707,816 CHF ustalonej po kursie z dnia ustanowienia zabezpieczenia, a także depozyt kaucyjny na zabezpieczenie odsetek w kwocie 30.000 CHF. Pożyczkobiorca zobowiązał się do utrzymania wartości zabezpieczenia w okresie kredytowania na poziomie nie niższym niż 3.645.378 CHF. W przypadku spadku wartości zabezpieczenia poniżej określonego minimum, pożyczkobiorca zobowiązał się zwiększyć wartość zabezpieczenia do wysokości 4.252.941 CHF. W przypadku niewywiązania się z powyższego Bank mógł się zaspokoić z zabezpieczenia ustanowionego w drodze złożenia dyspozycji sprzedaży jednostek o wartości pozwalającej na pokrycie zadłużenia z odsetkami. Powódka oświadczyła, że znane jest jej ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich, w której została wyrażona kwota pożyczki.

W dniu 24 października 2008 r. strony zawarły aneks nr (...), w którym dodały ust. 4 do § 5 umowy postanawiając, że dodatkowym zabezpieczeniem spłaty pożyczki będzie blokada na jednostkach uczestnictwa zgromadzonych w Subfunduszu Zrównoważonym (...) 6.314,22047. W dniu 14 listopada 2008 r. strony zawarły aneks nr (...), w którym ustanowiły dodatkowe zabezpieczenie w postaci zastawu rejestrowego na jednostkach uczestnictwa zgromadzonych w Subfunduszu Zrównoważonym (...) w ilości 6.314,2205.

Strony rozważały ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci hipoteki, do czego jednak nie doszło, wobec braku akceptacji Banku, co do ustanowienia hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność spółki prawa cypryjskiego.

Pismem z dnia 10 maja 2010 r. Bank poinformował powódkę, iż wyraża zgodę na umorzenie jednostek uczestnictwa funduszu (...) (...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich, pod warunkiem złożenia na okres przejściowy kaucji o wartości umarżanych jednostek i konwersję jednostek uczestnictwa funduszu S. (...) Subfundusz S. – Alokacji Globalnej. Banki wskazały, iż zwolnienie zabezpieczeń będzie możliwe dopiero po znacznym wzroście ich wartości. Powódka w korespondencji e – mail z 10 maja 2010 r. zwróciła się z pytaniem o zasadność złożenia kaucji o wartości umarżanych jednostek na okres przejściowy. Pozwany wskazał, iż wynika to z groźby utraty przez Bank zabezpieczenia w trakcie procesu umarżania jednostek uczestnictwa.

Pismem z dnia 14 maja 2010 r. powódka zwróciła się do pozwanego z propozycją spłaty pożyczki i przeniesienia jej do innego Banku.

W dniu 27 maja 2010 r. strony zawarły porozumienie na okres jednego miesiąca, zgodnie z którym ustaliły nowy poziom zabezpieczenia w wysokości 120% wartości pożyczki oraz zgodziły się co do dokonania umorzenia jednostek uczestnictwa A.(...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich. Podobne porozumienie co do poziomu zabezpieczeń strony zawarły na okres jednego miesiąca w dniu 30 czerwca 2010 r.

W dniu 27 października 2010 r. do spłaty pozostał kapitał w kwocie 121.879,21 CHF.

Pismem z 3 stycznia 2011 r. powódka wniosła o zmianę sposobu zabezpieczenia poprzez sprzedaż jednostek uczestnictwa w funduszu A. Akcji Chińskich i Azjatyckich.

Pismem z dnia 4 stycznia 2011 r. Bank (...) poinformował, że środki pochodzące ze sprzedaży jednostek uczestnictwa funduszy inwestycyjnych będą stanowić zabezpieczenie kredytu w (...) S. (...), prosząc o przekazanie tych środków po wcześniejszej spłacie kredytu w R. Polska.

Odkupienie jednostek uczestnictwa i przekazanie środków na rachunek bankowy powódki było możliwe tylko wówczas, gdy zastawca (pozwany bank) przekazałby do agenta transferowego pisemną zgodę na zwolnienie z blokady.

Pozwany z początku odmówił przeprowadzenia transakcji, z uwagi na możliwość utraty środków ze sprzedaży jednostek uczestnictwa, w posiadaniu banku znajdowało się pismo Towarzystwa Funduszy, iż nie jest w stanie zagwarantować przekazania całości środków na rachunek wskazany przez Bank.

W dniu 24 marca 2011 r. strony zawarły aneks nr (...), którym zmieniły § 5 umowy. W nowym brzmieniu zabezpieczenie prawne pożyczki miał stanowić weksel oraz kaucja w kwocie 8 290 371,91 zł. Postanowienia aneksu miały wejść w życie pod warunkiem zawarcia porozumienia dotyczącego odkupienia jednostek uczestnictwa funduszu A. oraz umowy kaucji, odkupienia jednostek funduszu złożenia kaucji w wysokości 8.290.379,91 zł oraz nadwyżki pochodzącej z odkupienia na zablokowanym rachunku klienta. Strony miały podjąć działania w celu zwolnienia jednostek uczestnictwa spod zastawu rejestrowego. W tym samym dniu strony podpisały porozumienie, w którym Bank zobowiązał się niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 20 dni roboczych od podpisania porozumienia wykonać zlecenie sprzedaży zablokowanych jednostek uczestnictwa, pod warunkiem podpisania przez klienta odpowiednich dokumentów. Strony ustaliły, że środki z odkupienia zablokowanych jednostek zostaną złożone na rachunku tytułem kaucji zabezpieczającej w wysokości 8.290.379,91 zł, a nadwyżka zostanie ulokowana na zablokowanym rachunku powódki. Jeżeli kwota uzyskana ze sprzedaży jednostek uczestnictwa okazałaby się mniejsza od wskazanej wyżej kwoty, powódka miała dokonać dopłaty pod rygorem rozwiązania umowy pożyczki. W przypadku spłacenia pożyczki środkami pochodzącymi z pożyczki udzielonej przez inny bank, pozwany zobowiązał się do przekazania wszystkich środków uzyskanych z odkupienia jednostek uczestnictwa do banku spłacającego, w terminie 5 dni roboczych od dnia spłacenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty, których strony nie kwestionowały. Sąd pierwszej instancji pominął jednak dokumenty sporządzone w języku angielskim. Jako jedynie częściowo wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił zeznania K. K.. Sąd pierwszej instancji nie dał jego zeznaniom wiary w zakresie w jakim świadek zeznawał o postawieniu powódki z dnia na dzień pod ścianą co do wymogu zwiększenia zabezpieczenia. Sąd ten wskazał, że z podpisanych przez strony porozumień wynika, że dwukrotnie bank obniżał wymagany poziom zabezpieczenia ze 140% do 120% kwoty pożyczki. Sąd Okręgowy podniósł, że sam świadek wskazał na toczące się rozmowy o możliwości doubezpieczenia powódki, co korelowało z zeznaniami A. C. (1), M. S. (1) i G. K.. Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach A. C. (2), A. A., M. S. (2) oraz G. K.. Ponadto Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie strony powodowej z dnia 19 stycznia 2012 r., podając, że okoliczności wskazane w tezach dowodowych jak: negocjowanie i zawieranie umów pożyczek i porozumień, sytuacji prawnej nieruchomości, konwersji zabezpieczeń, negocjowania i zawierania porozumień dotyczących zmiany zabezpieczenia wynikały już z przeprowadzonych dowodów, zaś pozostałe okoliczności, w tym objęte wnioskiem o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie podziela stanowiska powódki, aby odmowa przyjęcia przez Bank zabezpieczenia – ustanowienia hipoteki, spowodowała po stronie powódki szkodę. Sąd ten podniósł, że przedstawiona jako zabezpieczenie nieruchomość należała w 99% do spółki prawa cypryjskiego i pomimo pierwotnego zainteresowania Banku tą formą zabezpieczenia, ostatecznie Bank tego zabezpieczenia nie przyjął. Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż decyzja Banku była spowodowana tym, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła własność podmiotu prawa cypryjskiego. Sąd Okręgowy uznał, że nie można przypisać Bankowi nagannego działania w tym zakresie, ani mówić o nieuzasadnionej odmowie przyjęcia zabezpieczenia umowy pożyczki. Wierzycielowi przysługuje prawo uznania sposobu zabezpieczenia za wystarczający, gdyż ma ono służyć ochronie jego interesów na wypadek braku spłaty pożyczki. Możliwe są trudności w trakcie postępowania egzekucyjnego przeciwko podmiotowi zagranicznemu. Sąd pierwszej instancji zwrócił ponadto uwagę na stosunek wysokości udziałów, wskazując, że udział przysługujący powódce wynosi jedynie 1%. W ocenie Sądu Okręgowego wątpliwości Banku dotyczące zaproponowanego przez powódkę zabezpieczenia zasługiwały na zrozumienie. Sąd Okręgowy podkreślił również, że pozwany bank zaprzeczył, aby sprzedaż jednostek uczestnictwa w funduszu (...) miała jakikolwiek związek z wymogami Banku odnośnie poziomu zabezpieczenia i aby służyła zabezpieczeniu umowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka powoływała się na niedozwolone postanowienia umowne zawarte w § 15 pkt 8 oraz § 14 ust. 1 umowy pożyczki. Powyższy zapis brzmiał następująco: „pożyczkobiorca oświadcza, że znane jest mu ryzyko zmiany kursu waluty obcej w stosunku do złotych polskich w przypadku, gdy umowa pożyczki dotyczy pożyczki udzielonej w walucie obcej, w której wyrażona jest kwota pożyczki. O istnieniu tego ryzyka został poinformowany w trakcie procedury udzielania pożyczki przez pracownika lub przedstawiciela banku. W przypadku

wzrostu kursu waluty pożyczki w stosunku do złotych polskich nastąpi odpowiedni wzrost jego zadłużenia w złotych wobec banku z tytułu zaciągniętej pożyczki oraz wzrost raty pożyczki wyrażonej w złotych, co może spowodować, że ustanowione prawne zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność pożyczkobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powyższe może skutkować konsekwencjami z § 14 ust. 1 umowy”. Wskazany § 14 ust. 1 umowy upoważniał Bank do żądania m.in. dodatkowego zabezpieczenia umowy pożyczki lub wypowiedzenia umowy pożyczki w razie naruszenia umowy lub regulaminu. Powódka nie wykazała w jaki sposób powyższe postanowienie umowne wpłynęło na jej decyzję o sprzedaży jednostek uczestnictwa. Jak wynika z twierdzeń powódki zawartych w piśmie z 26 kwietnia 2012 r. jedyną konsekwencją braku dodatkowego zabezpieczenia, była przedstawiana przez pracownika Banku, spłata kredytu przez Bank poprzez sprzedaż jednostek uczestnictwa powódki, na których ustanowiona została blokada. Sąd Okręgowy uznał zatem, że nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy pomiędzy „wadliwym” zastrzeżeniem umownym a sprzedażą przez powódkę jednostek uczestnictwa w funduszu (...). Sąd podkreślił również, że Bank dwukrotnie obniżał minimalny poziom zabezpieczenia z 140% do 120%, co zaprzecza twierdzeniom powódki dotyczącym postawy Banku oraz, że zawierając umowę powódka oświadczyła, iż znane jest jej ryzyko kursowe i jego konsekwencje, a także, że powódka była doświadczonym klientem banku.

Zdaniem Sądu Okręgowego również druga część żądania pozwu nie zasługiwała na uwzględnienie. W tej części powódka dochodziła naprawienia szkody wynikłej z wadliwego przeprowadzenia procedury konwersji jednostek uczestnictwa na gotówkę i przeniesienia umowy pożyczki do banku zagranicznego, co stanowiło zawinione i nienależyte wykonanie umowy, które spowodowało sprzedaż jednostek uczestnictwa w (...) Subfunduszu Akcji Chińskich i Azjatyckich, zdaniem powódki, zbyt późno. Sąd Okręgowy uznał jednak, że powódka nie określiła Bankowi żadnych terminów ani poziomów cenowych dla dokonania czynności „konwersji”. Nie wiązała banku w tym zakresie jakkolwiek umowa dotycząca sposobu przeprowadzenia tej transakcji. W samym wniosku powódki nie wskazała żadnych ram czasowych, tym samym nie jest zasadne oczekiwanie powódki dokonania tej czynności w przedziale 7-10 dni, jak to wskazuje w uzasadnieniu pozwu. Jak wynika z przedstawionej korespondencji pozwany Bank odmawiał sprzedaży zablokowanych jednostek z uwagi na możliwość utraty kontroli nad jednostkami uczestnictwa i uzyskaną z ich sprzedaży gotówką, mając świadomość, iż w skrajnym przypadku mógł zostać pozbawiony zabezpieczenia pożyczki. Powódka wskazała, iż wniosek o dokonanie sprzedaży jednostek uczestnictwa złożyła w dniu 3 stycznia 2011 r. i przyjmuje jako podstawę wyliczenia szkody dane kursowe z okresu 10-13 stycznia 2013 r. Tymczasem dopiero 24 marca 2011 r. strony podpisały porozumienie dotyczące procedury owej transakcji. Dopiero w tym porozumieniu bank zobowiązał się do wykonania zlecenia sprzedaży zablokowanych jednostek uczestnictwa w ciągu 20 dni, a w przypadku zbyt niskiej ceny uzyskanej ze sprzedaży powódka zobowiązała się do dopłaty brakującej części kaucji. Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnia to twierdzenie, że powódka wyraziła zgodę na sprzedaż po każdej cenie dając zlecenie sprzedaży z dość długim okresem ważności. Bank dokonując sprzedaży w dniu 29 marca 2011 r. zmieścił się w wynikającym z aneksu nr (...) terminie. Sąd Okręgowy podkreślił, że w tym zakresie nie można przypisać Bankowi niezgodnego z prawem lub postanowieniami umowy działania. Powódka upatrywała swojej szkody w wydłużającym się okresie przygotowań do tej transakcji, jednak świadek A. C. (1) wyjaśnił, że przygotowania były spowodowane zagrożeniem utraty zabezpieczenia. Sąd pierwszej instancji uznał, że strona powodowa nie wykazała, aby ze strony Banku nastąpił delikt albo nienależyte umowy, skutkujące odpowiedzialnością odszkodowawczą. Dopiero przekroczenie 20 – dniowego terminu określonego w aneksie nr (...) taką odpowiedzialność mogłoby rodzić. Ani zasady dobrej praktyki bankowej, ani postanowienia umowy nie wskazywały konkretnych ram czasowych dla przeprowadzenia transakcji, która była skomplikowana pod względem prawnym, techniczno – prawnym oraz narażała w pewnym momencie pozwany Bank na utratę kontroli środkami uzyskanymi ze sprzedaży jednostek.

Sąd Okręgowy oddalił zatem powództwo w całości, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od tego orzeczenia wywiodła powódka, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 262 k.p.c., poprzez bezzasadne oddalenie zgłoszonych przez stronę powodową wniosków dowodowych, w tym o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych oraz przesłuchania świadka S. H. (1), podczas gdy dowody miały dla sprawy istotne znaczenie;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c., poprzez bezzasadne oddalenie wniosków o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia: stanowiska (...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich w zakresie bezpieczeństwa planowanej transakcji z grudnia 2012 r., regulacji wewnętrznych obowiązujących pozwanego, regulaminów dotyczących pracowników pozwanego oraz regulaminów dotyczących określania zasad relacji Bank (...), podczas gdy dokumenty te dotyczyły okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, w szczególności dotyczyły zasad i warunków przeprowadzania procedury zleconej pozwanemu przez powódkę;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 2 k.p.c. (w wersji sprzed nowelizacji z dnia 3 maja 2012 r.) w zw. z art. 127 kpc poprzez bezzasadne oddalenie zgłoszonego przez stronę powodową wniosku o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia informacji o toczących się wobec pozwanego postępowaniach przed Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz ze skarg przed Komisja Nadzoru Finansowego, podczas gdy informacje te miały dla sprawy istotne znaczenie, w szczególności w zakresie stosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych;
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 256 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie dokumentów złożonych w języku angielskim, przy jednoczesnym braku zobowiązania do przełożenia tych dokumentów na język polski;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów z pominięciem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i konsekwencji błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy opartego jedynie na twierdzeniach strony pozwanej dotyczących m.in. tego, iż brak było nagannego charakteru działań podejmowanych przez pozwanego w zakresie procedury ustanowienia zabezpieczenia na wierzytelnościach oraz, że działania pozwanego nie spowodowały szkody w majątku powódki, podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że działania pozwanego stanowiły naruszenie zasady ochrony interesów klienta poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli Banku oraz naruszenie prawa do rzetelnej informacji, która przejawia się w kompletnych, przejrzystych i prawidłowych informacjach, które klient powinien otrzymywać w odpowiednim czasie zarówno przed zawarciem umowy, w samej zawieranej umowie jak i w trakcie jej realizacji, co doprowadziło do strat majątkowych po stronie powódki;
- art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy istniejących w chwili zamknięcia rozprawy;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w szczególności brak wskazania przez Sąd I instancji dowodów złożonych w języku angielskim oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia m.in. w zakresie braku możliwości zabezpieczenia wierzytelności B. przez ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej w Polsce z udziałem zagranicznym, co z kolei uniemożliwia kontrolę instancyjną;
- art. 921 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że brak jest możliwości ustanowienia zabezpieczenia wierzytelności Banku w postaci hipoteki na nieruchomości z udziałem zagranicznym (spółki cypryjskiej) we współwłasności z uwagi na „trudności związane z postępowaniem egzekucyjnym wobec podmiotu cypryjskiego”, podczas gdy przedmiotowa nieruchomość, która miała zostać objęta hipoteką i która miałaby być ewentualnym przedmiotem postępowania egzekucyjnego położona jest w Polsce, ma założoną księgę wieczystą oraz w Polsce ma miejsce zamieszkania pełnomocnik, który został ustanowiony przez podmiot zagraniczny do działania na terenie Polski w zakresie przedmiotowej nieruchomości.

Strona powodowa zarzuciła również naruszenie prawa materialnego:

- art. 93 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. 2012 r., poz. 1376, ze zm.) w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jednolity: Dz.U. 2013 r., poz. 707 ze zm.) w zw. z art. 244 § 1 k.p.c., poprzez przyjęcie, iż brak jest możliwości ustanowienia zabezpieczenia wierzytelności Banku w postaci hipoteki na nieruchomości położonej w Polsce z udziałem zagranicznym we współwłasności, pomimo tego, że z przepisów nie wynika, aby zabezpieczenie w formie hipoteki można było ustanowić jedynie na stanowiącej w całości własność jedynie podmiotu polskiego;

- art. 5 k.c., poprzez niezastosowanie tego przepisu, w sytuacji gdy działania pozwanego stanowiły naruszenie zasady ochrony interesów klienta poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli Banku oraz naruszenie prawa do rzetelnej informacji, co z nie może być uważane za wykonywanie prawa i nie może korzystać z ochrony;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędna wykładnię oświadczeń woli powódki zawartych w podpisanych przez strony umowach, aneksach, oświadczeniach i bezzasadne przyjęcie, iż powódka „wyraziła zgodę na sprzedaż po każdej cenie, dając zlecenie sprzedaży z dość długim okresem ważności”;

- art. 471 k.c. poprzez oddalenie powództwa w całości pomimo tego, iż z materiału dowodowego wynika, iż działania pozwanego stanowiły naruszenie zasady ochrony interesów klienta poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli Banku oraz poprzez naruszenie prawa do rzetelnej informacji;

- art. 136 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe poprzez brak zastosowania tego przepisu i oddalenie powództwa w całości pomimo tego, iż w/w przepis potwierdza wiążący charakter tzw. Zasad Dobrej Praktyki bankowej, z których wynika m.in. zasada uczciwego i profesjonalnego obrotu gospodarczego w dziedzinie usług bankowych, która powinna być bezwzględnie przestrzegana przez pozwanego, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że działania pozwanego stanowiły naruszenie zasad ochrony interesów klientów poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli Banku oraz naruszenie prawa do rzetelnej informacji.

W związku z powyższym skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz poczynił na jego podstawie ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje za własne.

Znaczna część zawartych w wywiedzionej przez skarżącego apelacji zarzutów dotyczy oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę powodową w tym: o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, przesłuchania świadka S. H. (2), zobowiązanie pozwanych do złożenia stanowiska (...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich, regulacji wewnętrznych obowiązujących u pozwanego, przedłożenia informacji o toczących się wobec pozwanego postępowaniach przed UOKiK oraz ze skarg przed (...), pominięcie dokumentów złożonych w języku angielskim. Na rozprawie w dniu 14 października 2013 r. pełnomocnik powódki złożył w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenie do protokołu w związku z oddaleniem przez Sąd pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz z zeznań świadka K. H. (00:15:28). Pełnomocnik powoda nie złożył natomiast zastrzeżenia do protokołu w związku z oddaleniem przez Sąd Okręgowy wniosków strony powodowej zawartych w pkt 8, 9, i 10 pisma procesowego z dnia 19 stycznia 2012 r. Wnioski te dotyczyły zobowiązania pozwanego do przedłożenia stanowiska (...) Subfundusz Akcji Chińskich i Azjatyckich, regulacji wewnętrznym obowiązujących u pozwanego, regulaminów dotyczących pracowników pozwanego oraz określania zasad relacji Bank (...), a także zobowiązania pozwanego do przedłożenia informacji o toczących się wobec pozwanego postępowaniach przed UOKiK oraz ze skarg przed (...).

Wobec niezłożenia zastrzeżenia do protokołu przez stronę powodową na rozprawie, na której był obecny jej pełnomocnik, w zakresie oddalenia przez Sąd Okręgowy w/w wniosków dowodowych, stosownie do treści art. 162 k.p.c., strona powodowa nie może powoływać się na uchybienia przepisom postępowania spowodowane oddaleniem tych wniosków. Strona nie może bowiem skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania polegającego na wydaniu postanowienia, które może być zmienione lub uchylone stosownie do okoliczności, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. uchwałę SN z 27 października 2005 r., III CZP 55/2005 i wyrok SN z 27 maja 2010 r., III CSK 248/2009).

Nie można uznać za wystarczające złożenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc przez pełnomocnika powódki w związku z oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz z zeznań K. H.. W takiej sytuacji procesowej, od radcy prawnego należałoby bowiem oczekiwać żądania rozpoznania postanowienia oddalającego wniosek dowodowy, wydanego na rozprawie w dniu 14 października 2013 r. - w trybie art. 380 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Warunkiem rozpoznania niezaskarżalnych postanowień, które miały wpływ na wynik sprawy, jest zatem zamieszczenie w środku zaskarżenia stosownego wniosku. W odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez profesjonalnych pełnomocników wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2009 r., IV CSK 270/09, LEX nr 677901, postanowienie SN z dnia 21 marca 2013 r., II CZ 4/13, LEX nr 1341668 i postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2014 r., II UZ 63/13, LEX nr 1418894).

Jako niezasadny ocenić należało również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 256 k.p.c. poprzez pominięcie dokumentów złożonych w języku angielskim, przy jednoczesnym braku zobowiązania do przełożenia tych dokumentów na język polski. W sądach polskich językiem urzędowym jest język polski (art. 5 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych). Oznacza to, że wszystkie dowody sądy muszą przeprowadzić w języku polskim. Dotyczy to także dokumentów, co oznacza, że dowód z dokumentu sporządzonego w języku obcym sąd przeprowadzi dopiero po przetłumaczeniu go na język polski przez tłumacza przysięgłego. Sąd nie mógł zatem oprzeć się na dowodzie z dokumentu sporządzonym w języku obcym. Zgodnie z art. 256 k.p.c. sąd może zażądać, aby dokument w języku obcym był przełożony przez tłumacza przysięgłego. W ocenie Sądu Apelacyjnego nieskorzystanie przez Sąd Okręgowy w tego uprawnienia, nie pozwala jednak na skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu. To w interesie strony, składającej wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu, jest złożenie tego dokumentu w takiej formie, która umożliwi wykorzystanie go jako materiału dowodowego, to strona powinna zadbać zatem o to, aby dokument sporządzony w języku obcym został przetłumaczony na język polski. Zauważyć również należy, że strona powodowa w apelacji nie wykazała, aby podnoszone przez nią naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na wynik sprawy.

Jako niezasadny ocenić należało również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w wyroku z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98)

Tymczasem zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie do polemicznego, w stosunku do oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, przywołania poglądu powódki prezentowanego w tym postępowaniu, bez poparcia ich podstawami natury merytorycznej, mogącymi skutecznie wykazać błąd w rozumowaniu Sądu I instancji. Powódka nie wykazała, które spośród przeprowadzonych dowodów Sąd ocenił w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 k.p.c. oraz jakich konkretnie błędów w tym zakresie się dopuścił.

Zaznaczyć również należy, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach wskazanych w apelacji świadków A. C. (3), M. S. (2) oraz G. K., nie jest również uprawniony

wniosek, aby Sąd pominął, przytoczone w uzasadnieniu powyższego zarzutu, fragmenty zeznań tych świadków. Z przytoczonych fragmentów wynika jedynie, że powódka była klientem pozwanego banku, zakwalifikowanym do segmentu klientów ważnych, którym przydzielano opiekuna oraz, że miał nim być M. S. (2). Okoliczności te nie były kwestionowane. Ponadto zauważyć należy, iż nie miały one wpływu na ustalenie czy zaistniały przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej.

Także zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 316 § 1 k.p.c. nie mógł się okazać skuteczny. Skarżąca poprzestała jedynie na twierdzeniu, że zaskarżony wyrok został wydany bez uwzględnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy istniejących w chwili zamknięcia rozprawy, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia. Zarzutu tego skarżąca w żaden sposób nie uzasadniła, nie podając w szczególności jakie okoliczności faktyczne nie zostały uwzględnione przez Sąd przy wydawaniu wyroku.

Odnosząc się do pierwszego ze zgłoszonych przez powódkę roszczeń, związanych ze sprzedażą jednostek uczestnictwa w (...) wskazać należy, że nie zostało wykazane, aby sprzedaż jednostek uczestnictwa w tym funduszu inwestycyjnym w dniu 12 marca 2009 r., miała jakikolwiek związek z przedmiotową umową pożyczki. W uzasadnieniu apelacji powtórzone zostały wcześniejsze twierdzenia, że środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży jednostek uczestnictwa były zablokowane i stanowiły zabezpieczenie kredytu oraz, że powódka była zmuszona do sprzedaży jednostek dla zaspokojenia żądania banku, dodatkowego zabezpieczenia pożyczki. Tymczasem z zeznań świadka M. S. (2) wynika, że pieniądze ze sprzedaży jednostek (...) nigdy nie były zablokowane i nie stanowiły zabezpieczenia kredytu. W swoich zeznaniach wskazał on, że powódka mogła korzystać z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży jednostek uczestnictwa w tym funduszu, pieniądze te zostały przelane na konto powódki jako depozyt. Jako przekonujące ocenić należało wyjaśnienia, że „musi pozostać ciągłość zabezpieczenia” oraz, że nie może być „momentu, gdy bank jest niezabezpieczony” (k.257). Tak samo zeznał, powołując się na dokumentację - G. K. (k. 271) wskazując, że pieniądze „były ulokowane na zwykłym depozycie terminowym, którym klient w każdej chwili mógł dysponować”. Z zeznań tych świadków ocenionych prawidłowo przez Sąd Okręgowy jako wiarygodne, w sposób jednoznaczny wynika, że pieniądze pochodzące ze sprzedaży jednostek uczestnictwa w (...) Perspektywa, nie były zablokowane przez Bank na potrzeby zabezpieczenia przedmiotowej pożyczki (ani z żadnego innego tytułu).

Zauważyć również należy, że w piśmie procesowym strony powodowej datowanym na 19 stycznia 2012 r. mowa jest o tym, że sprzedaż jednostek była wymuszona i służyła zabezpieczeniu kredytu. Na okoliczność tą został zgłoszony wniosek dowodowy o przesłuchanie powódki, z którego pełnomocnik powódki jednak ostatecznie zrezygnował - na rozprawie w dniu 14 października 2013 r. (k.325). Na okoliczność tą zeznawał natomiast syn powódki K. K. (2) (k.162), który wskazał, że powódka została zmuszona przez Bank do sprzedaży jednostek uczestnictwa w przedmiotowym funduszu, zaś po dokonaniu sprzedaży pieniądze zostały przelane na zablokowane konto, z których powódka nie mogła korzystać. Wskazać jednak należy, że zeznania K. K. o zablokowaniu pieniędzy ze sprzedaży jednostek nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach, w szczególności (co najważniejsze) w dokumentach (k.121-126) – potwierdzeniach depozytu terminowego na kwotę 560 000 zł, odpowiadającą cenie uzyskanej ze sprzedaży jednostek uczestnictwa w (...) Perspektywa. W dokumentach tych nie ma informacji o blokadzie zdeponowanych środków. Zaznaczyć przy tym należy że, w umowie z dnia 24 marca 2011 r. mowa jest wyraźnie o „zablokowanym rachunku klienta” w odniesieniu do środków jakie miały być uzyskane z odkupienia zablokowanych jednostek uczestnictwa (k.73). Brak jest natomiast analogicznych dokumentów dotyczących pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży jednostek uczestnictwa w funduszu (...). Ponadto w uzasadnieniu pozwu nie ma mowy o zablokowaniu środków uzyskanych ze sprzedaży jednostek, a tylko o sprzedaży „na skutek nacisków pozwanego, w obawie przed sprzedażą zablokowanych jednostek uczestnictwa przez pozwanego” (k.4).

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że nie zostało wykazane, aby sprzedaż jednostek uczestnictwa (...) (...) była wymuszona przez pozwanego ani też, aby środki pochodzące z tej sprzedaży pełniły funkcję zabezpieczającą pożyczkę.

Znaczna część wywiedzionych przez skarżącego zarzutów, w tym naruszenia: art. 328 § 2 k.p.c., art. 93 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 65 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece i art. 921 k.p.c. koncentruje się na



zagadnieniach związanych z odmową przyjęcia zabezpieczenia poprzez ustanowienie na rzecz banku hipoteki na nieruchomości należącej w 99% do spółki prawa cypryjskiego. Zarzuty te uznać należało jednak za niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność ta ma zresztą jedynie pośredni związek z podstawą faktyczną żądania zapłaty odszkodowania i pozostaje poza adekwatnym związkiem przyczynowym.

Wbrew zawartym w apelacji twierdzeniom, Sąd Okręgowy nie przyjął, aby niemożliwym było ustanowienie hipoteki na nieruchomości położonej w Polsce, a stanowiącej przedmiot współwłasności m.in. podmiotu zagranicznego (spółki prawa cypryjskiego). Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przedstawił jedynie powody, dla których przeprowadzenie egzekucji z takiej nieruchomości może doznać pewnych utrudnień. Nie ma przy tym istotnego znaczenia, że w spółka cypryjska miała pełnomocnika w Polsce. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, okoliczność ta nie może być uznana za decydującą. Pełnomocnictwo może zostać w każdej chwili odwołane.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie wskazano na możliwe trudności z przeprowadzeniem egzekucji wobec podmiotu prawa cypryjskiego. Zaznaczyć bowiem należy, że postępowanie egzekucyjne toczy się z udziałem dłużnika, już pierwsza czynność – wezwanie do zapłaty długu (art. 923 k.p.c.), wymaga korespondowania z dłużnikiem, a co istotne, od powzięcia przez dłużnika wiadomości o wszczęciu egzekucji zależy powstanie skutków zajęcia: z art. 925 § 1 k.p.c. wynika, że w stosunku do dłużnika nieruchomość jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania. W stosunku do dłużnika, któremu nie doręczono wezwania, jako też w stosunku do osób trzecich, nieruchomość jest zajęta z chwilą dokonania wpisu w księdze wieczystej lub złożenia wniosku komornika do zbioru dokumentów. Można też zrozumieć zastrzeżenia pozwanego związane z ewentualnym ogłoszeniem upadłości spółki cypryjskiej i możliwymi utrudnieniami w realizacji zabezpieczenia w takim wypadku. Wpływ na podjęcie decyzji o przyjęciu zabezpieczenia musiał mieć również stosunek wielkości udziału we współwłasności nieruchomości powódki w stosunku do spółki prawa cypryjskiego. Powódce przysługiwał udział w wysokości zaledwie 1% we współwłasności przedmiotowej nieruchomości.

Jednak zasadniczą kwestią, na którą zwrócił uwagę Sąd Okręgowy jest to, że podmiotem uprawnionym do uznania zaproponowanego zabezpieczenia za wystarczające jest wierzyciel, zabezpieczenie ma bowiem służyć ochronie jego interesów na wypadek braku spłaty pożyczki. Mając na uwadze przedstawione powyżej argumenty, w szczególności niewielki udział powódki (1%) we współwłasności przedmiotowej nieruchomości oraz możliwe trudności z przeprowadzeniem egzekucji przeciwko podmiotowi zagranicznemu, wątpliwości Banku co do zaproponowanego przez powódkę sposobu zabezpieczenia poprzez ustanowienie hipoteki na tej nieruchomości nie można uznać za bezpodstawne.

Przechodząc do drugiego ze zgłoszonych roszczeń wskazać należy, że w dniu 3 stycznia 2011 r. powódka przesłała do pozwanego mail, wnosząc o zmianę zabezpieczenia pożyczki na gotówkę poprzez sprzedaż jednostek uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym A. Akcji Chińskich i Azjatyckich, stanowiących dotychczasowe zabezpieczenie (k.38-39). W rozpoznawanej sprawie nie mogło jednak dojść do zrealizowania zlecenia sprzedaży, mającego podstawę w mailu z 3 stycznia 2014 r. Sposób zabezpieczenia pożyczki nie mógł być zmieniony jednostronnie przez pożyczkobiorcę, gdyż taka dyspozycja wymagała zgody drugiej strony. Niezbędne było oddzielne porozumienie, poprzedzone aneksem do umowy, które ostatecznie zostało zawarte w dniu 24 marca 2011 r. W tym kontekście zwraca uwagę niekonsekwencja strony powodowej, która tezę o szkodzie buduje na niewywiązaniu się przez Bank ze zlecenia w ciągu 7-10 dni, podczas gdy w późniejszym porozumieniu ustalono termin aż dwudziestodniowy. Trafnie podnosi pozwany, że żądanie z jakim wystąpiła powódka nie miało umownych podstaw. Trzeba jednocześnie podkreślić, że w dniu 3 stycznia 2011 r., z którą to datą powódka wiąże skutki prawne w postaci rozpoczęcia okresu 7-10 dniowego na sprzedaż jednostek, wniosła ona tylko o zmianę zabezpieczenia z jednostek uczestnictwa na gotówkę. Gdyby chodziło jedynie o złożone przez powódkę Bankowi zlecenia sprzedaży jednostek uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym, to można by ewentualnie stawiać Bankowi zarzut zachowania nieracjonalnego, sprzecznego z interesem klienta. Jednak wniosek powódki dotyczył żądania zabezpieczenia na środkach pieniężnych, które miały pochodzić ze sprzedaży jednostek uczestnictwa, stanowiących dotychczasowe zabezpieczenie pożyczki. Takie żądanie wiązało się już z koniecznością rezygnacji z aktualnego zabezpieczenia przed uzyskaniem nowego, ewentualnie z innym rozwiązaniem, z udziałem podmiotu trzeciego. Bank nie miał obowiązku zgodzić się na takie działanie. Tym bardziej nie można zasadnie twierdzić, aby

Bank był związany wskazanym przez powódkę terminem na dokonanie konwersji. Ostatecznie Bank przeprowadził transakcję sprzedaży przedmiotowych jednostek uczestnictwa w funduszu w dniu 29 marca 2012 r. Sprzedaż odbyła się zatem w 5 dniu od podpisania porozumienia w tym przedmiocie i nie można uznać, aby nastąpiła zbyt późno.

Całkowicie niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Zauważyć bowiem należy, iż z utrwalonej linii orzeczniczej wynika, że art. 5 k.c. nie może stanowić podstawy budowania roszczeń, a do tego właśnie zmierza zawarty w apelacji zarzut. Skarżąca wskazuje, iż działanie pozwanego stanowiło naruszenie zasady ochrony klienta poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli Banku oraz poprzez naruszenia prawa do rzetelnej informacji, która przejawia się w kompletnych, przejrzystych i prawidłowych informacjach, które klient powinien otrzymywać w odpowiednim czasie zarówno przed zawarciem umowy, w samej zawieranej umowie, jak i w trakcie jej realizacji. Z twierdzeń o takim zachowaniu strony pozwanej skarżąca wywodzi swoje roszczenie o zapłatę. Sąd Okręgowy prawidłowo postąpił zatem nie znajdując w rozpoznawanej sprawie przesłanek do uwzględnienia art. 5 k.c.

Jako nietrafny Sąd Apelacyjny ocenił także zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczeń woli powódki zawartych w podpisanych pomiędzy stronami umowach, aneksach, oświadczeniach i bezasadne przyjęcie, iż powódka wyraziła „zgodę na sprzedaż po każdej cenie, dając zlecenie sprzedaży z dość długim okresem ważności”. W uzasadnieniu tego zarzutu skarżący nie wskazał jednak w jaki sposób należy interpretować oświadczenia woli powódki, ograniczając się jedynie do twierdzenia negującego prawidłowość wykładni dokonanej przez Sąd Okręgowy. Przy braku wskazania w umowie ceny za jaką mają zostać zbyte jednostki uczestnictwa w funduszu inwestycyjnym oraz braku wskazania przez strony umowy odmiennego rozumienia jej postanowień, należy przyjąć, że Bank był uprawniony do zbycia tych jednostek po każdej cenie występującej na rynku instrumentów finansowych, w okresie, w którym był upoważniony do dokonania takiego zbycia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za nietrafne uznać należało także zarzuty naruszenia art. 471 k.c. oraz art. 136 ustawy - Prawo bankowe. Skarżąca formułuje te zarzuty jako naruszenie prawa materialnego, jednak z ich treści oraz uzasadnienia apelacji wynika, że nie zarzuca wadliwej wykładni tych przepisów, lub też błędnego ich niezastosowania w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Skarżący w istocie zarzuca Sądowi pierwszej instancji błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez nieustalenie, aby działania pozwanego stanowiły naruszenie zasady ochrony interesów klienta poprzez nieprofesjonalne działanie przedstawicieli banku oraz poprzez naruszenie prawa do rzetelnej informacji, która przejawia się w kompletnych, przejrzystych i prawidłowych informacjach, które klient powinien otrzymywać w odpowiednim czasie, zarówno przed zawarciem umowy, w samej zawieranej umowie, jak i w trakcie jej realizacji, co miało doprowadzić do strat majątkowych po stronie powódki. Jednak jak zostało to już wyżej wskazane Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz prawidłowo ustalił na tej podstawie stan faktyczny w niniejszej sprawie.

Wobec niezasadności apelacji, podlegała ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5 400 zł, stanowiącej zwrot kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji. Powyższa kwota została ustalona na podstawie § 6 pkt 1 w zw. z § 12 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 r. Nr 163 poz. 1349).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku..